

Sygn. akt II KK 281/14

## POSTANOWIENIE

Dnia 16 października 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jacek Sobczak

na posiedzeniu bez udziału stron (art. 535 § 3 k.p.k.)

po rozpoznaniu w dniu 16 października 2014 r.,

sprawy **Ł. S.**

skazanego z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 280 § 1 k.k. w zb. z art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.

z powodu kasacji, wniesionej przez obrońcę skazanego od wyroku Sądu Okręgowego w W.

z dnia 27 maja 2014 r.,

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w W.

z dnia 6 grudnia 2013 r.,

postanowił

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną,**
- 2. zwolnić skazanego od kosztów sądowych postępowania kasacyjnego,**
- 3. zasądzić od Skarbu Państwa na rzecz adw. J. K. - Kancelaria Adwokacka w W. - kwotę 442,80 zł (czterysta czterdzieści dwa złote osiemdziesiąt groszy), w tym 23 % podatku VAT, tytułem wynagrodzenia za sporządzenie kasacji z urzędu.**

## UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu z dnia 6 grudnia 2013 r., Ł. S. został skazany za czyn z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 280 § 1 k.k. w zb. z art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. na karę 3 lat pozbawienia wolności na poczet, której zaliczono skazanemu okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie, rozstrzygnięto także w przedmiocie kosztów sądowych oraz kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej skazanemu z urzędu.

Na skutek apelacji obrońcy Ł. S., Sąd Okręgowy w W. wyrokiem z dnia 27 maja 2014 r., zaskarżony wyrok Sądu I instancji utrzymał w mocy uznając apelację za oczywiście bezzasadną.

Kasację od wyroku Sądu II instancji wywiódł obrońca Ł. S., zarzucając naruszenie art. 5 § 2 k.p.k., poprzez nieusunięcie niedających się wątpliwości na korzyść oskarżonego, a które w niniejszej sprawie w ocenie obrony występują oraz art. 7 k.p.k., polegające na dokonaniu dowolnej, a nie swobodnej oceny całokształtu materiału dowodowego i przyjęciu, że: skazany dopuścił się pobicia pokrzywdzonego w celu osiągnięcia korzyści majątkowej; nie daniu wiary wyjaśnieniom skazanego złożonym w postępowaniu przed sądem, zeznaniom pokrzywdzonego złożonym przed sądem oraz zeznaniom świadków, którzy zauważyli sytuację do jakiej doszło z udziałem skazanego i pokrzywdzonego, a które w wielu miejscach są spójne; dokonanie oceny całokształtu materiału dowodowego niezgodne z zasadami logiki i doświadczenia życiowego, co skutkowało nieprawidłowościami i ustaleniami stanu faktycznego zajścia oraz przypisaniem skazanemu błędnej kwalifikacji prawnej.

Skarżący w konkluzji wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania. Obrońca wniósł także o zasądzenie na jego rzecz kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej skazanemu w postępowaniu kasacyjnym.

Prokurator w odpowiedzi na kasację wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

**Sąd Najwyższy, zważył, co następuje:**

Kasacja jest bezzasadna w stopniu oczywistym, dlatego podlega oddaleniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

Stwierdzić należy, że zarzuty podniesione przez obrońcę w kasacji, dotyczące naruszenia art. 5 § 2 k.p.k. i art. 7 k.p.k., zostały w istocie skierowane przeciwko rozstrzygnięciu Sądu I instancji. Zrozumieć powinien skarżący, że zarzuty przez niego sformułowane *stricte* odnoszą się do reguł rządzących postępowaniem pierwszoinstancyjnym, których naruszenia nie mógł dopuścić się Sąd II instancji w procesie przeprowadzanej kontroli instancyjnej zaskarżonego apelacją orzeczenia, tym bardziej, iż nie czynił własnych ustaleń, podzielił ustalenia faktyczne Sądu I instancji i wreszcie utrzymał w mocy zaskarżony wyrok.

Zarówno zarzuty skargi jak i ich uzasadnienie sprowadziło się do kwestionowania, poczynionych przez Sąd I instancji i zaakceptowanych przez Sąd odwoławczy, ustaleń faktycznych, które doprowadziły do uznania winnym i skazania Ł. S., w szczególności za czyn usiłowania rozboju.

Przez to uznać trzeba, że skarga obrońcy Ł. S. została wywiedziona wbrew treści art. 519 k.p.k., który zezwala na wnoszenie tego nadzwyczajnego środka odwoławczego jedynie od wyroków sądów odwoławczych oraz art. 523 § 1 k.p.k., który nie dopuszcza skarżenia w tym postępowaniu ustaleń faktycznych. Co więcej, zarzuty sformułowane w kasacji stanowią powielenie zarzutów apelacyjnych, które zostały w sposób właściwy i rzetelny rozpoznane i omówione przez Sąd Okręgowy.

W szczególności nie ma racji także skarżący gdy twierdzi, że w sprawie doszło do naruszenia art. 5 § 2 k.p.k. Dla oceny, czy nie został naruszony zakaz *in dubio pro reo*, nie są miarodajne wątpliwości zgłaszane przez stronę, ale jedynie to, czy orzekające w sprawie sądy rzeczywiście powzięły wątpliwości co do treści ustaleń faktycznych lub wykładni prawa i wobec braku możliwości ich usunięcia rozstrzygnęły je na niekorzyść oskarżonego. W przedmiotowej sprawie takie okoliczności nie miały miejsca, co czyni zarzut obrońcy nietrafnym.

Na temat oceny zapisu monitoringu i przeszukania odzieży pokrzywdzonego wypowiedział się w sposób dostateczny Sąd Okręgowy na str. 5 i 6 uzasadnienia. Sąd wyjaśnił na czym polegało zarejestrowane przez kamerę zachowanie oskarżonego, które zostało przez świadka Idzikowskiego odczytane jako ewidentne dokonanie przeszukania wierzchnich części ubioru pokrzywdzonego. Świadek D. zaś wskazał na przeszukanie torby pokrzywdzonego tak na etapie postępowania przygotowawczego jak i sądowego. Na uwadze mieć należy, że sam pokrzywdzony

w zeznaniach (k. 23) wskazał na fakt otwarcia torby i ta część jego zeznań została uznana za wiarygodną (str. 6 uzasadnienia).

Odnosząc się do kolejnego argumentu obrońcy, w którym stara się wykazać brak istnienia po stronie oskarżonego zamiaru zaboru w celu przywłaszczenia, w dążeniu do wykazania przypisania Ł. S. błędnej kwalifikacji prawnej, to wskazać należy, że w sposób zadowolający w tej materii wypowiedział się Sąd odwoławczy na str. 4 i 5 uzasadnienia uznając, iż wnioskowanie Sądu Rejonowego jest jak najbardziej prawidłowe.

Wreszcie uwypuklić trzeba, że zupełnie pozbawione racji i logiki są twierdzenia skarżącego jakoby Sądy popełniły błąd uznając z wiarygodne zeznania poszczególnych świadków z postępowania przygotowawczego a nie jak pragnąłby obrońca z postępowania sądowego. Sąd I instancji w sposób prawidłowy wykazał z jakich powodów, w jakiej części i z jakiego okresu uznaje relacje poszczególnych ś1)wiadków2)w za pełnowartościowy dowód, na podstawie którego można odtworzyć przebieg inkryminowanego zdarzenia. Ta argumentacja jest przekonująca, logiczna i wystarczająca. W sposób nie budzący najmniejszych zastrzeżeń dokonaną ocenę Sądu Rejonowego podzielił także Sąd II instancji czemu dał wyraz w pisemnych motywach wyroku.

Z całą stanowczością stwierdzić należy, że kontrola instancyjna orzeczenia Sądu Rejonowego była wszechstronna i rzetelna. Relacja Sądu odwoławczego z tychże czynności jest wzorcowa. Argumenty zaś skarżącego jako jedynie polemiczne nie zyskują aprobaty.

Złożony przez obrońcę wniosek o zasądzenie kosztów udzielonej pomocy prawnej zasługuje na uwzględnienie. Znajduje on przede wszystkim podstawę prawną w art. 29 ust. 1 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. – Prawo o adwokaturze (tekst jedn.: Dz. U. z 2009 Nr 146, poz. 1188), zaś wysokość zasądzonej kwoty wynika z § 14 ust. 3 pkt 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (tekst jedn.: Dz. U. z 2013 r. Nr 461).

**Mając na uwadze powyższe, orzeczono jak w części dyspozytywnej postanowienia.**

